

# GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK  
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie  
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!  
Redakcja i Administracja: Katowice św. Stanisława 4  
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA  
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 58

Katowice, sobota 11-go i niedziela 12-go marca 1933 r.

Rok 32

## Ustawa o ustroju szkolnictwa.

Streszczenie przemówienia p. wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego w Sejmie śląskim dnia 10 marca 1933 r.

Pan Wojewoda Śląski, uzasadniając rozciągnięcie na obszar Województwa Śląskiego ustaw państwowych o ustroju szkolnictwa i o prywatnych szkołach wygłosił w Sejmie Śl. obszernie przemówienie, uzasadniające wszechstronnie potrzebę unifikacji szkolnictwa i na obszarze Województwa Śląskiego. Przemówienie swoje rozpoczął od przypomnienia najważniejszych przyczyn upadku dawnej Rzeczypospolitej: mianowicie niesharmonizowania elementu społecznego z państwowym, braku silnego rządu. Niedomaganiom w zakresie wychowania narodowego zapóźno starały się zapobiec podjęte w drugiej połowie XVIII wieku próby reformy ustrojowej, oraz prace Komisji Edukacyjnej na polu szkolnictwa.

Przed dzisiejszym społeczeństwem stoją wielkie zadania konstrukcyjne, idące po linii całkowania i przebudowywania wszelkich urządzeń państwowych na zasadzie racji stanu istniejącego państwa i całości kształtu wszystkich jego zamierzeń. Trzeba zrzucić koszar nie woli, trzeba przede wszystkim usunąć granice zaborów, jakie jeszcze tkwią w duszach poszczególnych odłamów społeczeństwa naszego. I tu z nieugiętą logiką narzuca się konieczność wyzyskania doświadczeń przeszłości i takiego wychowywania młodych pokoleń, aby stworzyć nie tylko silne charaktery, zdolne dla wszelkich poświęceń dla Ojczyzny, ale wytworzyć nowego obywatela, myślącego już kategoriami niepodległego państwa nie obciążonego ani sporami orientacyjnymi, ani dzielnicowymi uprzedzeniami. Jednolity front państwowy wymaga jednolitego frontu szkolnego. Ziemia śląska, która złożyła tak wielkie ofiary krwi w powstaniach i pracy niepodległościowej, i na tym odcinku unifikacyjnym powinna orzodować, dorzucając do wielkiego prądu polskiej kultury regionalną wartość śląską.

Po wstępie historycznym charakteryzuje P. Wojewoda dodatnie strony ustawy o ustroju szkolnictwa, będącej wynikiem gruntownej pracy, użytkowej dorobek zagranicznej i swojskiej myśli pedagogicznej; przypomina mocny wstęp do ustawy, który mówi o zapewnieniu obywatelom najwyższego wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego, fizycznego i podkreśla, że na takie sformułowanie zasad zgadzamy się wszyscy. Nowe ramy ustroju szkolnego pozwolą nam osiągnąć tę Polskę realną, o którą modlił się Konrad Wyspiańskiego w „Wyzwoleniu”. Obszerniejszy ustęp poświęcił P. Wojewoda wyjaśnieniu swego stanowiska wobec wychowania państwowego, podkreśla, że siła Państwa płynie z wielu elementów składowych. Szkoła jest jednym z najważniejszych współczynników tworzących tę wartość. Wychowanie państwowe nie narusza uprawnień kościoła katolickiego i innych wyznań; uprawnienia kościoła katolickiego są zagwarantowane konkordatem.

Z kolej charakteryzuje Pan Wojewoda krótko dalsze zalety nowego ustroju szkolnego, mianowicie jego jednolitość. Punktem wyjścia jest 7-mio względnie 8-mioletnia szkoła powszechna, dzieląca się na trzy stopnie. Obowiązek szkolny zaczyna się w siódmym roku życia w całym państwie.

Za rozciągnięciem tych ustaw na Śląsk przemawiają również nieodparte względy praktyczne. Nie może bowiem istnieć osobny ustrój szkolny w 15 województwach i st. mieście Warszawie, a osobny w Woje-

## Z kraju, gdzie rządzi pięć Hitlera.

Berlin. Premier bawarski Held wystosował do kanclerza Hitlera telegram, ostro protestujący przeciwko zamianowaniu gen. von Eppa komisarzem politycznym Bawarii. Zwołanie sejmiku bawarskiego na sobotę zostało odroczone.

Berlin. Wszystkie budynki publiczne w Monachium zostały onegdaj wieczorem obsadzone przez szturmówki. Członkowie oddziałów szturmowych obsadzili m. in. redakcję socjal - demokratycznego „Münchener Post”, wywieszając na budynku flagę ze swastyką. W Norymberdze i Augsburgu powtórzyły się sceny z wywieszaniem flag.

Berlin. Rząd wirtensberski zgłosił do Trybunału Stanu protest przeciwko zamianowaniu przez ministra spraw wewnętrznych Rzeszy rządowego komisarza politycznego na Wirtembergię. Rządy wirtensberski i badeński wystosowały do prezydenta Hindenburga telegramy protestacyjne przeciwko nominacji komisarza Rzeszy w tych krajach.

Drezno. Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku powiatowego nadburmistrz dr. Kultz otrzymał wiadomość, iż rząd saski został zmuszony do ustąpienia. Potwierdziła tę wiadomość z kół urzędowych narazie brak.

Berlin. „Berliner Tageblatt” donosi z

Kolonii, że narodowi socjaliści wtargnęli dziś do mieszkania socjal-demokratycznego posła do Reichstagu Solimana, znęcający go czynnie i uprowadzili. Miejsce pobytu Solimana nie jest znane. Ten sam los spotkał redaktora socjal-demokratycznego pisma „Rheinische Zeitung” — Efferotha. Kierownictwo partii socjal-demokratycznej w Kolonii zwróciło się z zawiadomieniem o tych wydarzeniach do prezydenta Hindenburga, wicekanclerza Papena oraz przewodniczącego Reichstagu Goeringa.

Berlin. Wydawnictwo „Berliner Tageblatt” zostało przez władze zawieszane na okres 3 dni do 13 bm. Zawieszony został również największy organ partii centrowej w Nadrenji „Kölnischer Volksztg.” oraz dziennik centrowy na Śląsku „Oberschlesischer Volksstimme”.

Berlin. Z Magdeburga donoszą, że w czwartek wieczorem oddziały szturmowe obsadziły szereg sklepów żydowskich, które zostały zamknięte.

## Znowu zamach na prezydenta Roosevelta.

Nowy Jork. Odkryto znów drugi raz maszynę piekielną w przesyłce, adresowanej do prezydenta Roosevelta. Przesyłkę przejęto w biurze pocztowym w Wavertown.

Miami. Zangara został skazany na śmierć. Zostanie on stracony na krześle elektrycznym.

## Komisja sejmowa przyjęła ustawę kartelową.

Warszawa. Na posiedzeniu komisji przemysłowo - handlowej Sejmu w dniu 10. bm. obradowano nad rządowym projektem ustawy o kartelach. Przewodniczył komisji poseł Hołyński. Referat wygłosił poseł Czernichowski, który podniósł, że kartele jako zagadnienie zasadnicze wysuwają się na czoło zagadnień gospodarczych wskutek szybkiego rozwoju karteli w Polsce. Istnieje u nas 67 karteli ujawnionych, obejmujących szereg poważnych gałęzi przemysłowych. Ponad 40 proc. ogólnej produkcji jest skartelizowanych. Wpływ więc karteli na całość życia gospodarczego jest wielki. Odróżnił jednak trzeba kartele jako formę organizacji produkcji, posiadającą dodatnie strony a w wielu wypadkach konieczną i politykę gospodarczą karteli, wywołującą ujem-

ne skutki. Projekt ustawy o kartelach opiera się na: jawności umów kartelowych, ingerencji państwa tylko w wypadkach dobra publicznego, przekazaniu nadzoru Ministrowi Przemysłu i Handlu oraz przekazaniu orzecznictwa sądowni. Referent wniósł szereg poprawek, z których najistotniejsza rozszerza zakres ministra przemysłu i handlu nie tylko na umowy kartelowe, jak to przewiduje projekt, lecz i na sposób, wykonywania ich. Ustawa winna ochronić przed ujemnymi skutkami polityki kartelowej i doprowadzić do wyzyskania pozytywnych wartości koncentracji przedsiębiorstw w kierunku usprawnienia, potanienia produkcji itd. Po dyskusji komisja większością głosów przyjęła projekt z poprawkami referenta.

Z wyborów w Niemczech.



„Niekoronowany władca Rzeszy” Hitler przy urnie wyborczej.

wództwie Śląskiem. Poza tym byłoby to z poważną szkodą nie tylko dla dzieci przenoszonych z jednych szkół do drugich, ale i przeszkoda przy przechodzeniu do szkół wyższych, których na Śląsku niema itp.

Ciekawie uwagi poświęca Pan Wojewoda szkolnictwu średniemu ogólnokształcącemu, które wywołało najwięcej dyskusji w Sejmie Rzeczypospolitej i w prasie. Pan Wojewoda słusznie podkreśla, że zarzuty te są raczej wynikiem przywiązania do starych form, przecież niższe gimnazjum 3-letnie jest programowo zrównane z odpowiednimi klasami szkoły powszechnej. Do tego decyzja młodzieży co do dalszego kierunku studiów, musiała dotychczas zapadać bardzo wcześnie, bo już w latach 13 i 14. Według nowych przepisów szkoła średnia ogólnokształcąca jest 6-letnia (4 lata gimnazjum i 2 lata liceum), a decyzja o wyborze dalszych studiów przypada na 16 rok życia.

Pan Wojewoda podkreśla, że na 662 szkół powszechnych na Śląsku jest prawie 300 szkół powszechnych, z których uczniowie mogą przejść do gimnazjum. Zamiasz więc wysyłać dzieci do odległych miast do gim-

nazjum, rodzice obecnie będą mogli je kształcić albo w swojej albo w sąsiedniej wsi, zwłaszcza, że na Śląsku sieć szkolna jest bardzo gęsta.

Osobny ustęp poświęca Pan Wojewoda szkolnictwu zawodowemu, które dotąd było zawsze zaniedbywane i lekceważone i to pod wpływem nirozsadnej tradycji. Teraz przodaje Śląsk, który w roku 1928 rozpoczął budowę olbrzymich zakładów technicznych, mających objąć 14 szkół zawodowych i przygotowując w ten sposób zawodowo wykwalifikowanych pracowników na różnych poziomach. Szkolnictwo zawodowe jest przedmiotem szczególnej troski. Kilka uwag poświęca wreszcie Pan Wojewoda sprawie kształcenia kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych i szkół zawodowych. Podnosi doskonale możliwość wszechstronnego przygotowania nauczyciela i wychowawczyń przedszkoli w seminariach liceach i pedagogiach.

Rozprawia się Pan Wojewoda również z argumentem zbytnej ramowości ustawy ustrojowej. Słusznie podkreśla, że szybko komplikujące się stosunki nowoczesnego życia wymagają elastycznych przepisów,

to też wszędzie obserwujemy fakt, że ciała zbiorowe przekazują chętnie swoje uprawnienia jednostkom. Przypomina Pan Wojewoda trafne powiedzenie jednego z ministrów niemieckich, że trudno jest rządzić w epoce samolotu i telegrafu bez drutu metodami z epoki dylżansu. Oczywiście, jeżeli Śląsk otrzymuje jednolity z całym państwem ustrój szkolny, to i konsekwentnie wykonawcze przepisy powinny wydać władze centralne.

Pod koniec swego przemówienia poświęca Pan Wojewoda jeszcze kilka uwag ustawie o prywatnych szkołach, uważając ją za logiczne uzupełnienie ustawy ustrojowej. I tu podkreśla Pan Wojewoda, że przepisy te są w najzupełniejszej zgodzie z konstytucją i z przepisami kodeksu karnego.

Sześć śląskiej administracji wyraża nadzieję, że Sejm Śląski uchwalając obywatel ustawy, przyczyni się w ten sposób do uporządkowania stosunków szkolnych w Województwie nie również dokona jeszcze jednego poważnego kroku na drodze do dalszego zespolenia z Macierzą, o co lud śląski tak bohatercko walczył.



# Zeznania Zaremby w procesie Gorgonowej.

Kraków. Na wstępie rozprawy, która rozpoczęła się o godz. 9.20, przewodniczący ogłasza następujące uwagi:

— Chciałem zaznaczyć, że od samego początku rozprawy starałem się prowadzić ją w największym spokoju. Z mojej strony starałem się prowadzić ją bezstronnie. Ponieważ zwrócono mi uwagę, że ze strony galerji są objawy odnoszenia się przychylnego lub nieprzychylnego w stosunku do oskarżonej, proszę o zaniechanie tych objawów. Panów przysięgłych proszę, by pytania stawiali za moim pośrednictwem.

Na salę wchodzi Staś Zaremba, który w dalszym ciągu odpowiada na pytania obrony.

Dr. Woźniakowski: Nim zadam panu pytania, mam prośbę, niech pan nie uważa, że obrońcy chcą pana denerwować lub też zrobić z pana warjata. To jest rzecz ciężka, chcemy tę sprawę wyświecić.

Na pytanie obrońcy, Staś opisuje całą z figurą, który jest ustawiony na przeciw werandy, na której zobaczył krytycznej nocy ową postać. Dalej przedstawia Staś sposób badania śladów, które znaleziono na śniegu. Podkreśla, iż ślady były świeże, głębokie, że prowadziły do basenu i do piwnicy. Badanie śladów przeprowadzono w świetle latarki elektrycznej o godzinie 2 w nocy. Ślady nie były przysypane śniegiem, ani też nie było w ich wnętrzu wody. **Obrońca stwierdza, że w jednym miejscu aktów jest powiedziane, że brzegi śladów były już stopione i w środku była woda.**

Dr. Woźniakowski pyta następnie świadka o okoliczności stosunków rodzinnych.

— Czy dawniej było gorzej, aniżeli później za Gorgonowej?

— Dawniej było gorzej.

— Czy Gorgonowa wylegiwała się cały dzień z książką na werandzie, czy też pracowała fizycznie?

— Pracowała fizycznie.

— Czy był okres, kiedy nie było służącej, a Gorgonowa was obsługiwała?

— Był taki okres, kilka dni.

— Czy robiła wtedy koło was?

— Tak jest.

Mec. Ettinger: Ile śladów pańskich rąk zostało na ścianach pokoju siostry — jeden, czy trzy?

— Jeden ślad.

Obrona stwierdza, że w aktach są dowody, że znaleziono tam trzy ślady, zawierające odbicie linii papilarnych rąk świadka.

Pod koniec przewodniczący reasumuje zeznania, w których świadek stwierdza, iż gdy się zbudził, zauważył wychodzącą z pokoju siostry postać, która następnie skierowała się na werandę, gdzie rozpoznał, iż jest to Gorgonowa. Świadek stwierdza to stanowczo.

O godz. 10 przewodniczący poleca wezwać na salę architekta Henryka Zarembe. Architekt Zaremba zostaje na żądanie prokuratora zaprzysiężony. Potem Zaremba opowiada, co wie o Gorgonowej.

A więc słyszał od niej, że pochodzi z Dalmacji, jest córką lekarza, że ma tam rodzeństwo. Opowiadała mu dalej, jak poznała por. Gorgona, jak przyjechała z nim do Lwowa, i jak potem rozeszli się z powodu choroby męża. Opowiadała mu, że szukała pracy, była w szkole pielęgniarskiej, a następnie pracowała na posiadzie.

Zaremba opisuje dalej dzieje swego małżeństwa z p. Zarembiną. Ożenił się z nią w 1912 roku i żył do 1923. Żona zachowywała się z początku zupełnie normalnie, potem zaczęły się objawy choroby umysłowej. Psychjatra orzekł, iż trzeba ją oddać do zakładu dla umysłowo - chorych. Została tam rzeczywiście przewieziona. Kuratorem jej był z początku Zaremba, potem przeniósł to na swoją szwagrową.

Po trzech miesiącach Zarembina wróciła i zamieszkała w osobnym mieszkaniu, jednak stan jej się stale pogarszał. Objawem choroby umysłowej była utrata pamięci wypadków, rozgrzewających się w teraźniejszości. Paliła książki i bieliznę i miała manję przesładowczą, że czyhają na nią robotnicy Zaremby.

— A czy pan obiecywał Gorgonowej, że się z nią ożeni?

— Nie.

— A jak było z tem pozornym małżeństwem, które mieliście zawrzeć w Krakowie?

— Gorgonowa sama mówiła to dzieciom. Ja dzieciom tego nie mówiłem, wiedziałem, że w to nie uwierzą.

Gorgonowa zrywa się oburzona: — Nie sprzeciwiałeś się temu.

Świadek stwierdza dalej, iż stosunki jego z Gorgonową zaczęły się psuć w roku 1928, kiedy przyszła na świat Musieńka. Gorgonowa stała się bardziej agresywna, stosunki zaczęły się stawać coraz gorsze. Tak trwało aż do końca. Świadek wyjaśnia, jak doszło do myśli o zlikwidowaniu stosunku. Gorgonowa nie chciała się zgodzić na oddanie Musieńki, którą on i dzieci bardzo kochali. Raz przyszła do niego do biura i zażądała 10.000 dolarów odstępnego, ale obstawała przy tem, że Musieńka zostanie przy niej.

— Czy Lusja była niechętna pani Gorgonowej?

— Tak.

— Z jakich powodów?

— Z powodu zachowania się Gorgonowej wobec niej i ponieważ widziała, że mnie Gorgonowa zdradza.

— Czy święta w Brzuchowicach spędziłaście w serdecznym nastroju?

— Ja z dziećmi serdecznie, pani Gorgonowa nie.

— Prezentów nie było żadnych?

— Prezentów nie było. Ja nie miałem na to pieniędzy.

— Nie było opłatka?

— Pani Gorgonowa się nie postarała. Zresztą nieprzyjemnie byłoby mi kłamać.

## Nie będzie już siwych włosów!!! "NATURALIS"

odrazu przywraca siwym włosom pierwotny kolor i połysk naturalny. Do nabycia w składach aptecznych i drogerjach.

## Sprawa nowego ustroju szkolnictwa w sejmie śląskim.

Katowice. Przy wypełnionej galerji publicznością otworzył w dniu wczorajszym marszałek sejmu Wolny posiedzenie plenarne, powołując na sekretarzy posłów pp. Broncia i Kowola. Po załatwieniu wstępnych formalności i odesłaniu kilku spraw drobniejszej wagi do poszczególnych komisji oddał marszałek głos pśłowi dr. Glücksmannowi, referentowi wniosku wojewody śląskiego w sprawie wymiaru uposażenia nauczycieli województwa śląskiego, opłacanych ze skarbu śląskiego i nauczycieli związków komunalnych w górnośląskiej części województwa śląskiego, czynnych w dniu 1 X. 1932 r. Wniosek bez dyskusji przyjęto w 2 i 3 czytaniu, zaś wniosek posła Macheja i tow. po krótkiej wymianie słów między referentem a posłem Hagerem odesłano do komisji pracy i opieki społecznej oraz do komisji budżetowej.

Następnie zabrał głos pan wojewoda motywujący potrzebę rozciągnięcia na obszar naszego województwa mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa. Streszczenie tego przemówienia podajemy w artykule wstępnym na 1-ej stronie.

Nad przemówieniem tem wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele ugrupowań partyjnych w sejmie. Obszerne sprawozdanie podamy w najbliższym numerze naszego pisma.

## Zapamiętaj sobie: Pasta do zębów Pulsa.

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczuwanie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lekarzy. Zadać w aptek. i drog.



Prezydent Hindenburg opuszcza lokal wyborczy

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

(Tabela nieurzędowa.)  
Warszawa. W drugim dniu ciągnięcia 5-ej klasy polskiej loterii państwowej padły wygrane na następujące numery:  
Zł. 75.000 nr. 75040+  
Zł. 10.000 na nr. 29180 60000 60550  
Zł. 5.000 na nr-y 2295 66329 90147 143478  
Zł. 2.000 na nr-y 318+ 398+ 9447 13400  
20004 29058 41483 44110 46435 46640 46723  
46171 48662 50193 55325 56617 58643 60563  
61402 65787 67116 67169 68502+ 75931  
83167+ 88869 89111 96199 100779 101815  
104553 115133 119936 120988 124170 127392  
129532 137362 138572 140600 143588  
Zł. 1.000 na nr-y: 1974 2475 4687 4920  
10881 17867 16034 18115 22319 27634+ 32115  
34143 41604 43721 57130 57334 62632 64016  
66255 68682 73569 73698 76008+ 76457 79955  
130819+ 132706 133980 141564 145396 145477

Woda zalała kopalnię.  
Nowy Jork. W kopalni węgla w pobliżu Rotherham (Yorkshire) woda zalała kilka korytarzy podziemnych. Istnieje obawa, że z osódr zajętych tam 100 górników, wielu poniosło śmierć. Dotychczas znaleziono 4 trupy.

## Książę Kandos

POWIEŚĆ. (Ciąg dalszy.)

50) — Gdybym był przypuszczał, że mieszka w Buenos nie byłbym ani nogą jedną wstąpił na bruk tego miasta — mówił Paweł Kandos dalej — nie spostrzegłszy wcale wzburzenia Cuchilla. — Ta kobieta była kłętą mego życia, przyczyną wszelkiego nieszczęścia, jakie na mnie spadło. Wiedziałem, że fatalny wpływ swój aż do końca wywierać będzie, i że ostatecznie przeciągnie mnie na brzeg przepaści i przywiezie do zguby. I tak się też stało!... Tem gorzej dla mnie i dla mej! — dodał groźnie i złowieszczo, a po tych słowach zapadł w głucho milczenie. Zdawało się, że zapomniał opowiedzieć do końca swoją historję, lub może drżał przed wywołaniem straszliwych obrazów i przygód, łączących się z zakończeniem.

Tym razem Cuchillo przypomniał mu, że słuchacze ciekawo są dalszego ciągu. — Dobrze, opowiem panom i reszcie, chociaż mi ciężko opowieść tę zakończyć, — rzekł margrabia urywanym i zmęczonym głosem. — Przedstawienie się skończyło. Pobiegłem jak szalony do malej furtki, którą zwykli wychodzić

aktorowie, ale inni już wyprzedzili mnie. Zastałem drzwi obłożone wielkim tłumem, nie mogłem przedrzeć się przez ten żywy mur ludzi. Nie pozostawało mi więc nic innego, jak czekać i iść sadem jej powozu. Dziwna jakaś obawa i wstyd nie pozwalały mi pytać o jej mieszkanie, bo zdawało mi się, że cały świat pozna we mnie oszukanego i zdradzonego małżonka, skoro tylko imię jej wymówię.

Nareszcie powstał ruch, zabrzmiwały wiaty, powóz wynurzył się z tłumy i znikł prawie w tej samej chwili, zanim miałem czas wydobyć się z pośród otaczających mnie mężczyzn. Byłem więc zmuszony pisać. „Przy ulicy Wolności mieszka nasza primadonna“ — objaśnił mi jeden krzyżący najgłośniejsze brawa. „Dom jej łatwo poznać, jest w szwajcarskim stylu, jedyny w swym wyglądzie w Buenos Aires.“

Było już dawno po północy, gdy po długim błądzeniu w nieznanem mi mieście, stanąłem nareszcie na ulicy Wolności przed pięknym domkiem szwajcarskim. łatwym rzeczywiście do poznania w Buenos Aires, gdzie drzewo droższe jest od marmuru. Był cały zbudowany z drzewa. Elegancki balkon otaczał, jakby koronka całe drugie piętro, okna parterowe wychodziły na ogród. Przeskoczyłem z łatwością niski

mur, otaczający posiadłość i zatrzymałem się z tamtej strony nasłuchując, czy nikt nie zauważył mego wniknięcia.

Wiedziałem dobrze, że służba Marquity nie robiłaby sobie żadnych wyrzutów sumienia z wpakowania mi noża między żebra lub kulki w łeb, a później by się dopiero dowiadywała, co mnie tu sprowadziło. Lecz nie obawa służby Marquity, przyspieszała bicie mego serca, drżałem na mvsł nie zastania jej samej, była może w towarzystwie kochanka. Gdyby tak było w istocie, zamierzałem ich zamordować oboje, bo minęły te czasy, gdzie płacząc wyl się u jej nóg, gdzie w obawie, aby mnie nie opuściła, sam biegł do jej kochanka. Życie zrobiło ze mnie nareszcie twardego człowieka, który nie ścierpiałby i nie oszczędzał rywała.

Ogród był tak mały, że go mógł objąć wzrokiem, przejrzeć i przekonać się, że nikt na mnie nie czatuje. Teraz też dopiero spostrzegłem, przyszedłszy przed front domu, światło w jednym z parterowych okien. Drzwi do oświetlonego pokoju były otwarte, w oknie tylko lekka gazowa zasłona przed moskitami. Po cichu zbliżyłem się teraz pod ścianę domu i schyliłem się o tyle, aby móż zairzeć przez okno. W ten sposób mogłem wygodnie przejrzeć oświetlony

pokój, i pierwsze, co ujrzałem, była ona — Marquita! I dzięki Bogu, była samą. Widok jej był rzeczywiście zdolny wzburzyć i oczarować serce mężczyzny. Spoczywała na krześle biegunowym, kołysząc się tam i napowrót, powolnym, sennym ruchem, zatopiona w marzeniu. Oświecona była sześcioramiennym świecznikiem, stojącym na stoliku z czerwonej, chińskiej laki, na którym stał także srebrny przybór do zaprawiania mate. Zatopiona w jakichś rozkosznych myślach, patrzyła z uśmiechem wprost przed siebie w okno, za którym stałem. Wpatrywałem się długo w jej obraz ludzacy, w jej czarujący uśmiech, że zdawało mi się przy końcu, iż mnie spostrzegła, poznała, że mnie woła ku sobie uśmiechem i błyskiem oczu, żywszym nad ogień brylantów, u jej szyji się kołyszących.

Jednym skokiem przebiegłem kilka schodów, wiodących do jej pokoju, rozdarłem pchnięciem gazowa we drzwiach siatkę i stanąłem przed nią, wołając: „Otóż jestem!“  
Tu znowu zatrzymał się markiz, otarł potem zroszone czoło i szepnął złamanym głosem: „Dajcie mi pić, brak mi powietrza!“  
Cuchillo pospieszył podać mu gasior napelniony herbata mate.



## Kronika bieżąca

Sobota  
**11**  
marca

Sw. Katarzyny, bo-  
nońskiej, pan. Kla-  
ryski.  
Sw. Konstantyna o-  
pata i męczennika  
Suchedniowy post.  
Słow.: Ludostawa.

Jutro niedziela 12 marca: Sw. Grze-  
gorza I. papieża i dra Kościoła.  
W poniedziałek, 13 marca: Sw. Kry-  
styny, panny i męczenniczki.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 6.08; o godz. 17.42  
Księżyc o godz. 17.18; o godz. 5.57.

Pełnia księżyca po północy o godz.  
3, min. 35, sek. 1.

### Z historii śląskiej.

11 marca. 1165. Umarł Jan II (Janik  
biskup gnieźnieński), który zarządził  
diecezję od roku 1149; poprzednio był  
biskupem diecezji wrocławskiej od roku  
1146—1149. — 1253. Dokumentem z t. d.  
zatwierdził papież Innocenty IV darowi-  
zną grodów Raciborza, Koźla i Toszka  
niemieckim rycerzom zakonu, uczynio-  
ną przez księcia Mieczysława II racibor-  
skiego. — 1509. Biskup wrocławski Jan  
V Turzo, koronował księcia Ludwika na  
króla czeskiego w asystencji brata swe-  
go Stanisława, biskupa olomunieckiego.  
1644. Jerzy Oppersdorff, zarządca dóbr  
skarbowych w Raciborzu, zwolnił Kle-  
mense Zemelkę zam. w dzielnicy raci-  
borskiej Nowe Miasto z obowiązku ro-  
bocizny, za co miał złożyć rocznie 2 ta-  
lary i 18 groszy. Nowomieszczańskie  
pracować nadal przy tamie i czynie  
przekop Psinw. — 1682. Cech kuźniczy  
raciborskich zwrócił się do magistratu  
o dołączenie kilku dodatków do przepi-  
sów cechowych, wydanych w dniu 15  
września 1674 r. i o zatwierdzenie ich.  
Magistrat dodał ośm artykułów.

12 marca. 1394. Gdy margrabia mo-  
rawski Prokop jako uprzejmy gość na  
polskim dworze w Krakowie był ugosz-  
czony, byli też tam obecni książęta ra-  
ciborski, oświęcimski i mazowiecki. —  
1475. Król Maciej Korwin czeski bawił  
w Raciborzu na kongresie książęcym;  
zamieszkiwał kilka dni na zamku, gdzie  
wystawił list glejtowy dla biskupa wro-  
cławskiego. — 1522. Książę Jan, na ży-  
czenie raciborzan, zgodził się by mieć  
godnego męża na stanowisku polskiego  
kaznodziei, w razie gdyby zmarł Jan  
Kannegiesser albo zmienił swą posadę.  
1574. Cesarz Maksymilian II na zamku  
w Raciborzu zatwierdził wszystkie  
przywileje i prawa biskupowi wro-  
cławskiemu Kasprowi z Logau. — 1613.  
Postulowany biskup wrocławski Karol  
został biskupem w Brwksenie. W roku  
1619 został konsekrowany na biskupa  
wrocławskiego. — 1659. W testamen-  
cie, spisany w tym dniu przez kusto-  
sza Jerzego Skopka, czytamy: W cza-  
sie napadu Szwedów na Opole, urato-  
wano te naidrogoenniejsze przedmio-  
ty. Zabrałem je i uciekłem z niemi na-  
przód do Chrapkowic, potem do Wielu-  
nia, do Kłobucka i ostatecznie do Kra-  
kowa. Ja sam zostałem ogołocony ze  
wszystkiego. — 1819. Według opubliko-  
wanego układu kartelowego z 18 paź-  
dziernika 1818 roku, nie wolno podda-  
nego austriackiego przyjąć do miasta  
Raciborza, skoro nie mógłby się wy-  
świadczyć papierami jego władz krajo-  
wych. — 1861. Na Nowych Zagrodach  
(przedmieście Raciborza) palily się  
pierwszy raz lampy gazowe. — 1898.  
Rozporządzeniem ministra spraw we-  
wnętrznych z tego dnia, wyłączono mia-  
sto Król. Hutę z powiatu bytomskiego  
z dniem 1 kwietnia 1898. Wojciech So-  
siński z Katowic został wybrany na  
drugim walnym zebraniu związku ro-  
botników „Zjednoczenia Zawodowego  
Polskiego” prezesem zarządu. — 1924.  
Sejm wojewódzki uchwalił ustawę, mo-  
cą której przynal kooperatwom mie-  
szkaniowym kredyt w wysokości jedne-  
go miliona złotych.

Czy jesteś już członkiem  
Ligi Morskiej i Kolonialnej?  
Zgłaszać się można: Katowice, Plebiscytowa 1.



### SŁOŃCE BEZ PRZERWY!

Utarło się zdanie, że „bielenie na słońcu” jest  
najlepszym środkiem do otrzymania białej bie-  
lizny. Sposób ten jednak rzadko można zasto-  
sować — w mieście prawie nigdy. Ration nato-  
miast zawsze jest do dyspozycji i działa, dzięki  
swej zawartości mydła i tlenu, zupełnie tak samo,  
jak słońce. Mydło rozpuszcza brud, a miliony  
drobniutkich pęcherzyków przenikają tkaninę i  
nadają jej śnieżną białosć. Jest to niezawodny  
sposób, gdyż Ration jednocześnie pierze i bieli,  
a przytem oszczędza bieliznę.

# RADION

# BIELI JAK SŁOŃCE!

...A PRZEDTEM NAMOCZYĆ W PROSZKU SCHICHTA"

## RADION ZNOWU STANIAŁ 1 PACZKA 80 GROSZY

### Sw. Grzegorz Wielki, papież.

(12 marca).

Grzegorz Wielki urodził się około  
540 roku. Był poprzednio rzymskim  
pretorem (najwyższym sędzią), od roku  
zaś 590 papieżem. W sporze z patriar-  
chą konstantynopolitańskim, przeprowa-  
dził prawo pierwszeństwa stolicy rzym-  
skiej Apostolskiej w kierowaniu sprawa-  
mi Kościoła. Wydoskonalił naukę o  
Mszy św., zebrał istniejące śpiewy w  
Kościele w jedną księgę tak zwany an-  
tyfonarz (stad śpiew gregoriański) i pra-  
cował w każdym kierunku błogodajme  
dla dobra Kościoła. Umarł roku 604.

Na świętego Grzegorza,  
Idą rzeki do morza.

Na świętego Grzegorza,  
Idzie zima do morza.

Na świętego Grzegorza,  
Nie stoi już świnia o gospodarza.

Na święty Grzegorz,  
Świnie przez plot przelóż.

Prosiła świnia gospodarza,  
By ją zachował do Grzegorza.  
A po świętym Grzegorzu,  
Ćpij mnie za plot gospodarzu.

Na świętego Grzegorza,  
Szuka kawka łoża.

— Wycofanie niektórych znaczków  
pocztowych. Pan minister poczt i tele-  
grafów wydał zarządzenie o wycofaniu  
z obiegu znaczków pocztowych: war-  
tości 1, 2, 3, 5, 10 i 15 gr. z nadrukiem  
„Port Gdańsk”, wartości 5 gr. z wid-  
kiem ratusza w Poznaniu; wartości 10  
gr. z widokiem Placu Zamkowego w  
Warszawie; wartości 2 gr. z widokiem  
pomnika Jana Sobieskiego we Lwowie  
i wartości 3 gr. z widokiem Placu Zam-  
kowego w Warszawie; wartości 1, 2 i  
3 gr. z widokiem samolotu w locie nad  
Warszawą; wartości 40 gr. z podobizną  
Fryderyka Chopina wartości 20 gr. z  
podobizną marszałka Piłsudskiego; war-  
tości 20 gr. z podobizną Prezydenta Mo-  
ścickiego; wartości 10, 25 i 40 gr. z po-  
dobizną gen. Kaczkowskiego; wartości  
20 gr. z podobizną Słowackiego; war-  
tości 25 gr. z podobizną marszałka Pił-  
sudskiego; wartości 25 gr. z podobizną  
gen. Bema; wartości 25 gr. z posągiem  
Światowida

Wszystkie urzędy i agencje poczt-  
owe będą wymieniały wycofane z obiegu

znaczkę na znaczki obiegowe równej  
wartości do dnia 31 lipca rb. Rozporzą-  
dzenie ministra poczt i telegrafów wco-  
dzi w życie z dniem 1 maja rb.

### Województwo śląskie.

\* Pociąg popularny do Warszawy.  
Dyrekcja okręgowa kolei państwo-  
wych w Katowicach uruchamia w sobo-  
tę, dnia 18 marca br. popularny pociąg  
wycieczkowy po cenach niższych z  
Katowic do Warszawy. Wyjazd z Ka-  
towic w sobotę, dnia 18 marca o godz.  
13.30, przyjazd do Warszawy o godz.  
19.19. Wyjazd powrotny z Warszawy w  
niedzielę, dnia 19 marca o godz. 19.09  
z przyjazdem do Katowic dnia 20 mar-  
ca o godz. 0.51. Pociąg w drodze pier-  
wotnej zatrzymuje się w Sosnowcu a w  
drodze powrotnej w Dąbrowie Górni-  
czej, w Będzinie Mieście, w Sosnowcu i  
w Szopienicach. Przejazd w wygodnych  
wagonach pulmanowskich klasy III z  
miejscami numerowanymi. Przedział  
wyposażony w stoliki do gry w karty. W  
pociągu tym kursuje wagon restauracyj-  
ny. Ilość biletów wycieczkowych ogra-  
niczona. Sprzedaż biletów wycieczko-  
wych rozpocznie się już 12 marca 1933 r.  
w kasie biletowej w Katowicach hala  
III klasy przy osobnym okienku oraz  
w biurach podróży „Orbis” i „Wagons  
Lits” w Katowicach. Cena biletu na prze-  
jazd tam i z powrotem tylko 15 zł. Do  
tej ceny włączony jest koszt za prze-  
wodnika w Warszawie. Osoby poza-  
miejscowe chcące brać udział w wy-  
cieczce z Katowic do Warszawy, otrzy-  
mują na podstawie biletu wycieczkowe-  
go specjalny bilet ulgowy ze zniżką 50  
proc. ważny na przejazd z miejsca za-  
mieszkania do Katowic i z powrotem.  
W Warszawie noclegi zapewnione po  
cenach niższych. Osoby chcące ko-  
rzystać z tych noclegów, zgłoszą o tem  
przy zakupie biletów. Szczegółowy  
program wydaje kasa biletowa lub biura  
podróży w Katowicach „Orbis” i „Wa-  
gons Lits” wraz z biletami.

### Z Katowickiego

Program koncertu w gimnazjum żeńskim.

Katowice. Program koncertu, mają-  
cego się odbyć w nadchodzącą niedzielę  
w auli tutejszego gimnazjum żeńskiego,  
został ostatecznie ustalony i przewi-  
duje m. in. następujące utwory: Debussy  
— preludium. Szopen — nokturn. Albeniz  
— taniec hiszpański. Liszt — polonez  
E-dur. Znany pianista p. dr. Zins  
zapowiedział swój bezinteresowny ud-  
ział. Biletów jeszcze do nabycia w se-  
kretariacie gimnazjalnym. Koło rodzi-  
cielskie prosi o liczny udział.

## Otyli żyją krócej...

Ich serca, obłożone wadą tłuszczu, pracują z  
wysiłkiem, wyczerpują się i odmawiają posłu-  
szeństwa wcześniej — Otyłość spowodowana  
złą przemianą materii oraz zaburzeniem czyn-  
ności gruczołów dokrewnych. Tylko ziola Ma-  
gistra Wołskiego „Degrosa” zawierają jod ur-  
ganiczny w postaci rośliny morskiej Yahanga,  
który wprowadzony do organizmu, pobudza gru-  
czoł tarczowy do należytej pracy, powodując  
szybkie spalanie nadmiernego tłuszczu. Są one  
skutecznym środkiem przeciwko otyłości i nie  
wymagają specjalnej diety.

### Ziola ze znak. ochr. „Degrosa”

Do nabycia w aptekach, drogeriach (skład. apt.)  
lub w wytwórni: Magister Wołski, Warszawa,  
Złota 14.

Obiaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

### Pracodawcy przegrali spór o zarobki w górnictwie.

Spór zarobkowy w górnictwie na  
Śląsku znalazł w dniu wczorajszym  
swoje zakończenie w wyroku Komisji  
pojednawczej i arbitrażowej, która  
utrzymała dotychczasowe zarobki na o-  
kres dalszych pięciu miesięcy, t. j. od 1  
marca do 31 lipca 1933 r. włącznie.

Stanowisko w sprawie orzeczenia  
Komisji związku zawodowe zajmą na po-  
siedzeniu komitetu międzyzwiązkowego,  
które odbędzie się w poniedziałek 13-go  
marca br. w siedzibie Zespołu Pracy.

Rekolekcje w publicznej szkole do-  
kształcającej zawodowej VI  
(handlowej).

Katowice. Zgodnie z rozporządze-  
niem wydziału oświecenia publicznego  
odbędą się w tutejszej szkole dnia 13, 14  
i 15 bm. rekolekcje wielkanocne. Nauka  
rozpoczyna się w wszystkich 3 dniach  
o godzinie 8 min. 30 w kościele śś. Pio-  
tra i Pawła. Ponieważ dni rekolekcyj-  
liczy się do obowiązkowej nauki szkol-  
nej, zechcą pracodawcy nie zatrzymy-  
wać uczniów w pracy, lecz umożliwić  
im spełnienie obowiązków religijnych.

Rekolekcje w publicznej szkole do-  
kształcającej zawodowej V  
(żeńskiej).

Katowice. Dnia 13, 14 i 15 bm. o  
godzinie 16 odbędą się w kościele śś.  
Piotra i Pawła rekolekcje wielkanocne  
dla uczniów klasy I i II b. Uczennice klas  
II a biorą udział w rekolekcyjach pu-  
blicznej szkoły do kształcającej zawodo-  
wej VI. (handlowej) w tych samych  
dniach, zawsze o godz. 8 min. 30.

Wyższy Urząd Ubezpieczeń zostanie  
przeniesiony z Mysłowic do Katowic.

Katowice. Jak się dowiadujemy,  
Wyższy Urząd Ubezpieczeń, załatwia-  
jący jako II instancja odwołania w spra-  
wach spornych od orzeczeń Zakładu  
Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie  
mieszający się obecnie w gmachu se-  
minarium nauczycielskiego w Mysłowic-  
kach, zostanie z dniem 1 kwietnia rb.  
przeniesiony do gmachu Dyrekcji Poli-  
cji w Katowicach. Przez to spełnione  
zostanie długoletnie życzenie szerokich  
mas ubezpieczonych.

Zamknięcie przemysłniczek sacharyny.

Katowice. W Katowicach aresztowa-  
no właścicielkę realności w Sosnowcu  
Zofię Bławatową, pod zarzutem prze-  
mycania sacharyny z Niemiec do Pol-  
ski. Bławatowa ma podobno jedną real-  
ność w Król. Hucie, a drugą w Katowic-  
kach.

Skazanie komunistycznego agitatora.

Katowice. Sąd karny w Katowicach  
zasądził we czwartek Longina Zawadz-  
kiego z Czulowa, pow. pszczyński na  
półtora roku więzienia za antypaństwo-  
wą agitację. Zawadzki był już kilkakrot-  
nie karany za propagandę komunisty-  
czną. Ostatnio namawiał on znającą  
swoją Elżbietę Biskupównę z Żor, aby  
udała się do Bydgoszczy i tam rozpo-  
częła agitację komunistyczną wśród ofi-  
cerów i wojska, za którą to robotę wy-  
nagrodzi ją sowiecki Berlin i Mosk-  
wa (?). Biskupówna zdemaskowała  
Zawadzkiego. Sąd skazał go na półtora  
roku więzienia i utratę praw obywatel-  
skich na przeciąg 5-ciu lat.

Z ławy oskarżonych.

Sąd Okręgowy w Katowicach rozpa-  
trywał wczoraj sprawę Piotra Zdebla z  
Nowej Wsi, któremu akt oskarżenia za-  
rzucał, że będąc inkasentem w Spół-



dzielni Kredytowej, sprzeniewierzył kwotę 3.560 zł z inkasowanych pieniędzy. Oskarżony tłumaczył się, że zabrał pieniądze, gdyż znajdował się w krytycznym położeniu. Po wykryciu defraudacji dał jednakże Spółdzielni hipoteczne pokrycie, gdyż jest majątny i posiada przeszło 300 morgów pola. Sąd mimo, że Spółdzielnia nie poniosła żadnej szkody, skazał go na 3 miesiące więzienia.

#### Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

Janów. W ubiegłą środę, dnia 8 bm. odbyło się otwarcie wystawy przeciwalkoholowej w obecności miejscowego duchowieństwa z proboszczem ks. radcą Dudkiem na czele oraz naczelnika gminy p. Szeji i p. dvr. Lebieckiego. przy licznych udziałach przedstawicieli organizacji religijnych i społecznych. Ks. radca Dudek otwierając wystawę wskazał na jej doniosłe znaczenie, poczem wygłosił okolicznościowy referat p. prof. Sławiński zastępca prezesa Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej koło Katowice. Prelegent w referacie swym zobrazował zebrany znaczenie walki z alkoholizmem oraz wskazał na zgubny wpływ tegoż dla społeczeństwa. Następnie objaśniał poszczególne ekspozyty. Wystawa mieści się w krypcie kościelnej i trwać będzie aż do poniedziałku, dnia 13 bm. do południa. W niedzielę, dnia 12 marca o godz. 18 na zakończenie odbędzie się na sali wystawy zebranie informacyjne celem założenia Katolickiego Koła Abstynentów. Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych 20 gr., dla dzieci 10 gr. (k)

#### Zbyt wcześnie zabrał się do rzemiosła złodziejskiego.

Siemianowice. W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie włamania do składu rowerów i motocykli Alojzego Gubały, dokonanego w nocy na 5 bm. i kradzieży 5 052 zł. i 50 dolar., ustalono, iż kradzieży pieniędzy dokonali 17-letni Stefan Wanot wspólnie z 28-letnim Handem Ewaldem z Siemianowic. Wanoto wi odebrano 4 630 zł. i 50 dolar. i oddano napowrót poszkodowanemu. (k)

#### Z Król. Huty

##### Zywa pochodnia.

Król. Huta. Straszny wypadek wydarzył się w środę w Król. Hucie, 22-letnia Emma Giszka gotowała kawę na żelaznym piecyku, który był rozpalony do czerwoności. Wskutek nieuwagi dziewczyna zbliżyła się do piecyka, przyczem zajęła się na niej suknią i oczęła się palić. Na wszczęty krzyk zbiegli się sąsiedzi, którzy ugasiли płonącą odzież. Silnie poparzoną niewiastę przewieziono do szpitala, gdzie po kilkugodzinnych męczarniach zmarła.

##### Zasłużona kara dla rozbijaczy.

Król. Huta. W dniu 17 lutego 3 osobników a to Jan Schubert, Ernest Krawczyk i Piotr Stokowy dokonali napadu na świetlicę bezrobotnych w Król. Hucie, rozbijając urządzenie świetlicy. Epilog tej sprawy rozegrał się w sądzie grodzkim, który po przeprowadzeniu rozprawy skazał wszystkich po 6 miesięcy więzienia.

##### Młodociany oszust.

Król. Huta. Uczeń biurowy Eryk N. sfalszował podpis na formularzu, upoważniającym do pobierania renty, oraz potrzebne pieczątki. Z takim fałszowanym formularzem udał się na pocztę, gdzie rzeczywiście udało mu się pobrać rentę. Jednak sztuczka udała się tylko raz, bowiem oszustwo wykryto. Sąd rozpatrywał sprawę młodego fałszerza, przyznając mu okoliczności łagodzące, i skazał go na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.

#### Z Świecchłowickiego

##### Czysty zysk z balu przeznaczony dla bezrobotnych.

Nowy Bytom. Tegoroczny okres kar nawałowy zakończono w Nowym Bytomiu tradycyjnym balem huty „Pokój” na rzecz pomocy bezrobotnym. Impreza ta się świetnie udała dzięki znakomitej organizacji i wielkiej pomocy i ofiarności pań komitetu zabawowego oraz szczególnych starań p. inż. Dworzaka. Całkowity zysk, który wynosi przeszło 1 500 zł., przekazano gminnemu Komitetowi do spraw bezrobocia, który tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do nadspodziewanego wyniku finansowego imprezy. (s)

## Niedziela „Caritasu”.

Katowice. Wszystkim obywatelom naszego miasta a zwłaszcza często podróżującym jest dobrze znana postać kobiety na dworcu z białą-żółtą opaską na rękę. Jest to delegatka „Misji Dworcowej”, której zadania i obowiązki zwłaszcza w obecnych czasach są niezmiernie trudne i odpowiedzialne. Dziennie bowiem przybywają do Katowic dziewczęta z odległych wsi i miast w nadziei znalezienia pracy, inne żądne zaznania rzekomych rozkoszy życia wielkomejskiego. Zdala od rodziny na obczyźnie szukają wymarzonego szczęścia. Jak często jednak już na dworcu pęka bańka mydlana marzeń, napotykając na czarną rzeczywistość.

Wszędzie obce, obojętne twarze! Nikt jej nie powita, mile nikt nie zaprasza do siebie, aby po długiej podróży mogła zmęczoną głowę skłonić — tak, samotna, opuszczona, bezradna stoi na dworcu. I tu w chwili, kiedy jest już blisko rozpaczy, zjawia się postać z białą-żółtą opaską na rękę — delegatka Misji Dworcowej, która po kilku pytaniach wyjaśniających sytuację tej nieszczęśliwej, służy jej radą i pomocą — pociesza zbolalałą duszę. W razie potrzeby umieszcza ją czasowo w „Schronisku Katol. Tow.

tetowi do spraw bezrobocia, który tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do nadspodziewanego wyniku finansowego imprezy. (s)

#### Protestacyjny strajk w hucie „Bismarcka”

Dyrekcja huty Bismarka w Wielkich Hajdukach zamierza unieruchomić lecznicę i scentralizować leczenie w szpitalu w Świętochłowicach. Przeciwno temu zaprotestowali robotnicy zatrudnieni w hucie Bismarka, stojąc na stanowisku, że lecznica jest własnością Kasy Chorych i Dyrekcja huty nie ma jej prawa zamykać. Na znak protestu robotnicy przystąpili wczoraj w liczbie 700 do strajku protestacyjnego i wysłali delegację do zarządu huty. Przybyłej delegacji oświadczone, iż sprawa lecznicy będzie załatwiona przez Śląski Urząd Wojewódzki. Po tym wyjaśnieniu robotnicy powrócili do pracy. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach wysłana będzie specjalna komisja lecznicza Śl. Wojewódzkiego na miejsce celem zbadania sprawy. (s)

#### Rzucił się pod koła tramwaju.

Szarleja. Dnia 7 bm. po południu na ul. Piekarskiej w zamiarze pozbawienia się życia, rzucił się pod nadjeżdżający tramwaj 21-letni Herbert Odoj z W. Piekar. Denat wleczony przez tramwaj na przestrzeni około 8 mtr., doznał zupełnego zmiążdżenia i zniekształcenia korpusu tak, że śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki denata odstawiono do szpitala powiatowego w Szarleju. Powodu targnięcia się na własne życie nie ustalono. (s)

#### Z Pszczyńskiego

##### Pożar.

Imielin. Dnia 7 bm. około godz. 23 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w szopie handlarza Jana Pytlika i zniszczył dach, większą ilość słomy i siana, oraz drobny sprzęt rolniczy, przechowywany w szopie. Szkoła wynosi około 2 000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna, przy pomocy mieszkańców. (p)

#### Mściwego zięcia sąd ukarał więzieniem.

Pomiędzy Jakóbem Sporą a jego zięciem Augustynem Szmajduchem z Kobielic od dłuższego czasu zaistniały na tle podziału majątku spory, które nareszcie oparły się o sąd. Nienawiść zięcia do teścia była wielka. Z zemsty namówił Szmajduch niejakiego Alojza Stębla i Huberta Zimnola, by pobili Sporę. Stębel i Zimnol na propozycję tę zgodzili się.

20 grudnia ub. r. około godz. 8 wieczorem nałożyli maski, uzbroili się w bykowce i wdarli się do mieszkania Spory, który w tej chwili położył się do snu. Wszyscy trzej rzucili się na Sporę i zaczęli go obkładać bykowcem, wymyślając mu przysięgę od „dziada” i t. p. Przez dłuższy czas Spora musiał się leczyć i od tej pory zdrowie jego szwankuje.

W dniu wczorajszym rozegrał się epilog tego zajścia przed Sądem Okręgowym. Na ławie oskarżonych zajęli miejsca: Szmajduch, Stębel i Zimnol.

Opieki nad dziewczętami” przy ul. Polnej 32 (tel. 7.35), gdzie zajmuje należytą opiekę i schronienie.

I tak w roku ubiegłym korzystało z różnorodnych świadczeń Misji Dworcowej 19.388 dziewcząt. Przenocowano w własnym schronisku 8784 dziewcząt.

Liczyby te już same mówią o ogromie wymaganych funduszy i nakładu pracy na utrzymanie tejże instytucji, prowadzonej przez związek „Caritas”. Ze względu na to, że zapomóg państwowych na powyższy cel nie otrzymujemy, jesteśmy skazani na wyłączną ofiarną społeczność. W tym celu urządzamy w niedzielę, dnia 12 marca zbiórkę uliczną. Nie omijaj więc w niedzielę pań z puszkami! Rzuć grosz Caritasu do puszeki, a ofiarę tę niech Ci Bóg hojnie wynagrodzi. Jeżeli nie nadarzy Ci się sposobność w niedzielę, przyczynić się groszem do tak wielkiego dzieła — złóż ofiarę przez P. K. O. nr. 306.687.

Przy tej sposobności polecamy gorąco naszą pralnię i szwalnię garderoby damskiej i dziecięcej. Zgłoszenia przyjmuje związek „Caritas”, ul. Krasińskie-go (tel. 32—36) i Tow. Opieki nad Dziewczętami, ul. Polna 32 (tel. 7-35).

Tłumaczyli się oni, że nie brali udziału w pobiciu, jednakże Spora stwierdził, że bandytów poznał, gdyż Steblowi spadła maska. Zimnola zaś rozpoznał po głosie. Sąd skazał wszystkich trzech oskarżonych po 2 lata więzienia. (p)

#### Z Rybnickiego

10 000 zł. złożono w powiecie na polskie szkoły zagranicą.

Rybnik. Na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą zebrano dotychczas na terenie powiatu rybnickiego 9 907,49 zł. Największą ruchliwość w tym kierunku odznaczyli się: lokalny komitet w Rybniku pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum profesora Kądzieli, który zebrał 4 064,37 zł., magistrat miasta Żory, który zebrał 636,09 zł., naczelnicy urzędów okręgowych: Szczygłowice-Wilcza 588,50 zł., Wodzisław 465,10 zł., Jastrzębie Zdrój 391 zł., Rydułtowy 313 zł., Niewiadom 306,70 zł., Chwałowice 387,90 zł., Czerwionka 339,50 zł. i państwowa fabryka wyrobów tytoniowych w Wodzisławiu pod dyrekcją p. Myślińskiego 360,20 zł. Zbiórka nie została jeszcze ukończona.

#### „Droga śmierci”.

Rybnik. SMP. Wielopole urządza w poniedziałek, dnia 13 marca 1933 r. na sali hotelu „Świerkianiec” w Rybniku przedstawienie teatralne p. t. „Droga śmierci”, dramat w 4 aktach na tle przesładowań katolików - Polaków w Bolszewji, oraz humoreska „Dziesięć tysięcy marek”. Początek o godz. 7 wieczorem.

#### Uniewinnienie od zarzutu morderstwa.

Rybnik. W niedzielę, dnia 12 marca rozprawa przeciw kupcowi Arnoldowi Steinowi, któremu akt oskarżenia zarzucał, że 27 sierpnia 1932 r. usiłował otruci esencją octową byłą swą pracowniczkę Helenę Szafarzówną z Rybnika, z którą nawiązał bliższe stosunki. W tym dniu znaleziono Sz. na podwórzu domu, w którym mieści się sklep Steina. Szafarzówna oświadczyła lekarzowi, że sprawcą otrucia jest Stein. Przed sędzią śledczym zeznała pod przysięgą, że Stein przyłożył jej siłą buteleczkę z esencją octową do ust i wylał całą zawartość. Steina aresztowano lecz potem wypuszczono go za kaucją. Przed sądem St. zaprzeczył temu, że otrul Sz. Świadczenie zeznała, że Sz. kilkakrotnie groziła Steinowi popełnieniem samobójstwa, oraz urządziła mu sceny zazdrości. Sąd wydał wyrok uniewinniający. Prokurator wniósł odwołanie przeciw wyrokowi.

#### Dwa jubileusze pracy.

Rydułtowy. 25-letni jubileusz pracy przy Rybnickim Gwarectwie Węglowym i 38-letni jubileusz pracy zawodowej obchodził w miesiącu lutym p. Franciszek Szdzyj, wermistrz maszynowy oraz mistrz elektrotechniczny i budownictwa maszyn. Solenizant był zajęty od 2 lutego 1908 r. na kop. „Charlotte”, a

po zastawieniu tej kopalni 1 kwietnia 1932 r. został przeniesiony na kopalnię „Anna” w Pszowie. Solenizant na kop. „Charlotte” utrzymywał uczeni, których kształcił na dobrych rzemieślników w zawodzie ślusarskim, tokarskim i elektrotechnicznym. Była to jedyna placówka w powiecie rybnickim, gdzie uczeń według zdolności mógł się wyuczyć trzech zbliżonych fachów. Za to też w uznaniu zasług położonych około rozwoju rzemiosła mianował Cech elektrotechniczny woj. śląsk. p. Szdzyja członkiem honorowym. Następnie Izba Rzemieślnicza woj. śląsk. za owocną działalność i pracę około rozwoju rzemiosła na polskim Górnym Śląsku wręczyła mu dyplom uznania z okazji 10-lecia Izby Rzemieślniczej woj. śl. (r)

#### Przytrzymanie zawodowej złodziejki kieszonkowej.

Żory. Dnia 7 bm. przed południem około godz. 9 na targowisku w Żorach przytrzymano zawodową złodziejkę kieszonkową Fabjanę Czajkowską, kilkakrotnie już karaną za podobne kradzieże i podającą się również za Annę Paszkowską. Przekazano ją władzom sądowym w Żorach. (r)

#### Zaopatrzyli się na dłuższy okres czasu.

Czuchów. W nocy na 7 bm. nieznanymi dotychczas sprawca włamał się do spiżarni dworu w Czuchowie i skradł na szkodę inspektora Józefa Sławika około 29 kg. kielbasy, 25 kg. słoniny wędzonej i 20 kg. szynki. (r)

#### Z Tarnogórskiego

##### Z przedstawienia teatralnego.

Tarn. Góry. Kółko amatorskie „Wesołość” odegrało z werwą i zapalem w niedzielę, dnia 5 marca rb. w sali Domu Ludowego „Mękę Pańską”, dramat biblijny w 5 aktach, przedstawiający ostatnie chwile Zbawiciela naszego, opracowane przez ks. J. Szyca. Mękę Pańską przedstawiono od wjazdu na żywym ośiołku Pana Jezusa do Jerozolimy. Dekoracje wykonał p. Z. Miszczyk, kostjumy wypożyczono z Katowic. Również znakomita orkiestra pod kier. pp. Hartwicha i Kuny wzbudzała zachwyt u obecnych. Charakterystyczną wspaniała, której dokonał p. Izidor Białas mistrz fryzjerski.

#### Kradzieże węgla.

Tarn. Góry. Kradzieże węgla są dzisiaj na porządku dziennym. W grupie leśnej Czarna Huta — Miasteczko nie tylko przytrzymuje policja na małej kradzieży, ale nawet naładowane furmanki złodziei, którzy węgiel skradziony z wagonów ładują do wozów w lesie i wywożą dalej. Winę tu ponosi dyrekcja kolejowa, ponieważ posiada zamało dozorców. W dzień pilnuje wagonów z węglem tylko 1 dozorca, natomiast w nocy dwóch, a złodziei jest wielka ilość, tak, że ci dozorczy nie są w stanie dopilnować powierzonych im pieczy wagonów z węglem. Byłoby pożądanym, by Dyrekcja kolei państwowych przyjęła jeszcze kilku dozorców, przez co nie ucierpi na tem, przeciwnie, zaoszczędzi sobie strat powstałych wskutek tak ciągłych kradzieży.

#### Z Lublinieckiego

##### Zwycięstwo robotników leśnych.

+ Kośmidry. Przed kilku dniami pisaliśmy obszernie o zatargu zarobkowym robotników leśnych z administracją przedsiębiorstwa „Wschód”, którzy to robotnicy przystąpili wkońcu do strajku. Ostatecznie zatarg skierowany został przez inspektora pracy w Król. Hucie do komisji pojednawczo - rozjemczej która w środę (8 marca) wydała orzeczenie, na którego podstawie robotnicy wymienionego przedsiębiorstwa mają być uznani jako stale zatrudnieni, a nie sezonowi. Na podstawie tego orzeczenia dyrekcja będzie musiała zwrócić robotnikom bezprawnie potrącone zarobki. Nadmienić wypada, że w tym wypadku zwyciężyła solidarność. Robotnicy leśni byli zorganizowani i tylko przy pomocy organizacji mogli wygrać sprawę. Jest to jednym dowodem więcej, że tylko jedność i zgoda dokonać mogą cudów. (L)



# Listy naszych Czytelników.

Walne zebranie koła N. Ch. Z. P.

**Katowice - Załęże.** Dnia 3 marca rb. w sali gminnej przy ul. Wojciechowskiego odbyło się walne zebranie przy wielkiej liczbie członków. Zebranie zagał prezes koła p. Długiewicz. Potem przystąpiono do wyboru prezydium. Wybrano pp. Ziąć przewodniczącym, Franciszka Polczyka sekretarzem, inż. Wendta i radczynię Kozikową ławnikami. Kolejno złożył sprawozdania prezes, sekretarz, skarbnik i komisja rewizyjna. Ze sprawozdań wynikało, że zarząd mimo ciężkiego kryzysu zdołał wywiązać się należycie ze swych zadań, to też na wniosek komisji rewizyjnej udzielono mu jednomyślnie absolutorjum. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybór odbył się przez aklamację. Wybrano następujących panów: Długiewicz — prezes, Stanisław Gola zastępca, Franciszek Polczyk sekretarz, L. Jesionek zastępca i Paweł Szynol skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wedekind Krupowa i Feluks. Ławnikami: inż. Wendt, kier. szkoły Blicharz, Kozikowa, Biczowska, Ciasnocha, Neuman i Szpakowski. Po wyborze zarządu załatwiono jeszcze kilka aktualnych spraw.

**Z działalności koła L. O. P. P. za ubiegły rok.**

**Katowice - Dąb.** W ubiegłym czwartek odbyło się walne zebranie koła L. O. P. P. przy udziale około 200 członków. Prezes inż. Piątkowski powitał prócz członków, przedstawicieli władz związkowych. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano jednomyślnie kierownika szkoły p. Michalika. Nastąpiły sprawozdania członków zarządu. Koło, mimo wielkich trudności, jakie w roku sprawozdawczym przechodziło, nietylko nie upadło, ale przeciwnie, stan finansowy poprawiło. Również i na polu propagandowym jak i uświadczenia miejscowego społeczeństwa zrobiło koło swoje. Odprawiono żałobne nabożeństwo za śp. Żwirkę i Wigurę. Dalej zdał sprawozdanie sekretarz nauczyciel Pająk, który wskazał, że koło liczy 232 członków, więc od ubiegłego roku przybyło 41 członków. Ponadto wskazał, iż w bieżącym roku było aż 10 zebrań tak zarządu i innych, jak również istniał szereg komitetów w czasie propagandy, szczególnie w czasie tygodnia lotniczego. Potem zdał sprawozdanie z kasowości komendant poster. policji Ryborz. Ogólny dochód od czasu walnego zebrania w dniu 8 marca 1932 r. aż do 31 gru-

dnia 1932 r. wynosi 2 517,62 zł., z czego oddano jako czysty dochód do wojew. i miejskiego Komitetu L. O. P. P. kwotę 2 067,07; wydatki wynosiły 290,55 zł., na bieżący rok pozostanie w kwocie 176,27 zł. Taksamo zdał sprawozdanie z ostatniej zabawy karnawałowej w dn. 18 lutego rb., która dała w dochodzie blisko 500 zł., zaś do miejskiego komitetu przekazano kwotę 373.— zł. Po sprawozdaniu i dyskusji udzielono zarządowi pokwitowania oraz przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybrani jednomyślnie wypowiedzieli się za wyborem dotychczasowego zarządu przez aklamację; członkowie starego zarządu zgodzili się do nowej pracy, przyrzekając jeszcze więcej pracować jak dotąd. Na wniosek p. kierownika Górnikiwicza kooptowano do zarządu 2 panów z huty Baildona mianowicie pp.: inż. Czuska i Olszaka. Na koniec p. asesor Bytomski w czasie wyświetlania przeźrocza z dziedziny nowoczesnej techniki lotniczej dawał bardzo treściwe wyjaśnienia. Zarazem miejscowy zarząd dziękując miejscowemu społeczeństwu za tak usilną pracę około silnej i potężnej Ligi.

**Akademja na rzecz polskiego szkolnictwa.**

**Katowice - Dąb.** W niedzielę, dnia 26 lutego br. odbyła się staraniem Z. O. K. Z. w Katowicach - Dębie uroczysta akademja celem zebrania funduszu na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą. Wśród licznie zebranej publiczności nie brakło miejscowej inteligencji. Cały program akademji przygotowało nauczycielstwo szkoły 18. Akademję rozpoczął prezes Z. O. K. Z. p. Augustyn Piec, witając przybyłych gości, poczem najpierw chór „Cecylja” odśpiewał „Boga Rodzicę” i „Hymn górnośląski”, następnie chór dzieci szkoły 18 również zaprodukował dwie pieśni.

Po produkcjach chórowych wygłosił kier. szkoły 18 p. Wł. Górnikiwicz referat na temat „Szkolnictwo polskie zagranicą”, w którym scharakteryzował stosunki szkolne polskich szkół zagranicą. Zwracał się do zebranych z gorącym apelem, by zawsze pamiętali o miljonie polskich dzieci zagranicą, które pragną nauki w polskim języku i wspierali materialnie Fundusz szkolnictwa zagranicą.

Po referacie wystąpił ponownie chór szkolny, potem chór „Cecylja” z dwoma nadzwyczaj pięknymi pieśniami. Obu-

chórami dyrygował nauczyciel p. Józef Grzyb. Następnie dzieci szkolne deklamowały, a uczennica szkoły wydziałów. Zyta Ciemberówna wygłosiła odczyt o naszym szkolnictwie zagranicą.

Rewelacją pięknie spędzonego wieczoru były występy solowe uczennic Jaskulanki z klasy VI, która odśpiewała piosenkę „Wlazł kotek na płotek” oraz solo fortepianowe uczennicy kl. V Z. Lipokówny, która odegrała kilka utworów Moniuszki i Ogińskiego. W imieniu dzieci polskich zagranicą dziękował gorąco za ofiary p. Augustyn Piec i prezes powiatowy Z. O. K. Z. p. Kinowski.

Piękny program dopełniła umiejętnie dobrana sztuka sceniczna „Wanda” ze śpiewami i tańcami. Sztuczki odegrały dzieci bardzo dobrze pod reżyserją i nauczycieli pp. Wład. Chyżego i Józefa Grzyba.

Należy się gorące podziękowanie nauczycielstwu szkoły 18, które nigdy nie szczędzi pracy i trudu w przygotowaniu wszystkich uroczystości i imprez, pracując czynnie we wszystkich organizacjach polskich.

Uchwaleniem rezolucji przeciw wprawdzeniu niemieckich filmów dźwiękowych i antypolskim wystąpieniom niemieckiego radja, oraz odśpiewaniem „Roty” zamknięto akademję.

Impreza ta przyniosła przeszło 100 zł. czystego dochodu, któremi zasilony zostanie fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

**Roczna działalność L. O. P. P.**

**Król. Huta.** W Król. Hucie odbyło się ogólne zebranie komitetu miejskiego L. O. P. P. przy udziale przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, samorządowych i licznie zebranych członków. Zebranie zagał p. prezes dr. Zagórowski, poczem na przewodniczącego wybrano radcę Adamka. Sprawozdanie z działalności miejskiego komitetu za r. 1932 złożyli kolejno sekretarz Koj i prezes dr. Zagórowski. Jak wynika ze sprawozdań liczba kół wzrosła do 30, a liczba członków do 8 000. Dochód roczny osiągnął sumę 23 790 zł. Komitet w roku ubiegłym urządził cały szereg imprez jak koncerty, Tydzień LOPP., konkursy baloników dla młodzieży szkolnej, wyświetlał filmy w kinach dla młodzieży szkół średnich i powszechnych, urządził odczyty w szkołach itd. Poza-tem komitet urządził kilkadziesiąt kursów informacyjnych, kilka kursów pod-

instruktorskich oraz kursy dla bezrobotnych w świetlicach. Po zdaniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Jednomyślnie wybrano na rok 1933 starą zarząd z prezesem p. dr. Zagórowskim i wiceprezesem prezydentem Spaltensteinem na czele, poczem poszczególni mówcy podnosili duże zasługi, jakie położył prezes dr. Zagórowski koło dalszego rozwoju LOPP. na terenie Król. Huty. Nowo wybrany zarząd przedstawił program prac na rok 1933. W pierwszym rzędzie komitet pracować będzie nad uświadczeniem społeczeństwa o znaczeniu i zadaniu LOPP. Poza-tem zamierza nadal kontynuować informacyjne kursa obrony przeciwgaz, oraz kursy podinstruktorskie. W szkołach zamierza zorganizować kursy modelarstwa i urządzić konkursy modeli. Z początkiem wiosny komitet przystąpi do budowy komory gazowej na Stadjonie, na który to cel posiada już odpowiednie fundusze i materiał budowlany.

**Z ostatniego zebrania Z. O. K. Z.**

**Szarlej.** Staraniem Z. O. K. Z. na sali p. Kubańskiego odbyła się w Szarleju uroczysta akademja poświęcona szkolnictwu polskiemu zagranicą przy wielkim współudziale miejscowego społeczeństwa. Stosowny referat wygłosili: pp. Soltys i Mirkówna, poczem p. prezes Ludyga odczytał rezolucję, stwierdzającą solidarność społeczeństwa śląskiego z rodakami na obczyźnie oraz zakomunikował, że na terenie Szarleja zbiórka na szkoły polskie zagranicą przyniosła 300 zł. dochodu. (Ś)

**Z walnego zebrania Bractwa Strzeleck.**

**Tarn. Góry.** W niedzielę, dnia 26 lutego rb. odbyło się w domu strzeleckim walne zebranie tut. Bractwa Strzeleckiego, któremu przewodniczył starszy bractwa p. Pilchowski. Po zdaniu sprawozdania rocznego i zbadaniu przez komisję rewizyjną ksiąg kasowych, udzielono zarządowi jednomyślnie absolutorjum. Po zatwierdzeniu kalendarza strzelania na rok 1933, przystąpiono do wyboru nowych władz i to następująco: najstarszym bractwa czyli prezesem wybrano br. Piotra Pilchowskiego, starszym bractwa czyli wiceprezesem wybrano br. Feliksa Rutkowskiego. Na miejsce zaś br. Rutkowskiego wybrany został na członka zarządu br. Filip Tomala. Następnie walne zebranie zatwierdziło uchwałę zarządu z dnia 17 lutego rb., a dotyczącą mianowania braci Marksa Kolonkę i Franciszka Fojcika na członków honorowych bractwa. Wybrani godność przyjęli.

## Film.

**78 miejscowości na Śląsku wypowiedziało się przeciwko importowi niemieckich filmów dźwiękowych.**

Wiadomość o zabiegach różnych czynników, aby nakłonić władze państwowe do zawarcia między państwowej konwencji polsko-niemieckiej w przedmiocie wymiany filmów dźwiękowych wywołała duże urażenie na społeczeństwie polskim ziem zachodnich. Umowa taka bowiem otwierałaby gościnnie granice Polski dla propagandy niemieckiej, która szczególnie na Pomorzu i na Śląsku mogłaby stać się źródłem nierozważanych następstw. Ludność polska w Niemczech oczywiście nie odniosłaby żadnej korzyści z rzekomej „wolności” wyświetlania filmów polskich. Niesposób przecież wyobrazić sobie, że bojówki hitlerowskie, gospodarujące dziś w Rzeszy jak w własnym folwarku, dopuszczą gdziekolwiek do wyświetlania polskiego filmu. Gdyby nawet to się stało i tak ludność polska dźwiękowców polskich widzieć ani słyszeć nie będzie, gdyż jest to przeważnie ludność rolnicza przebywająca stale na wsi.

Skoro tedy wiadomości o takich projektach dotarły się niedowzważnie wypowiedział się o ich znaczeniu i wartości czynnik reprezentujący interesy i opinie społeczna polskość na ziemiach zachodnich a mianowicie Związek Obrony Kresów Zachodnich. W ślad za nim niemal wszystkie organizacje i stowarzyszenia polskie zwłaszcza na Śląsku popęły owe projekty, uchwalając stosowne rezolucje i nadsyłając je do dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach celem przedłożenia miarodajnym władzom dla zorientowania ich w poglądach i nastrojach ludności na ziemiach zachodnich Polski. Dotychczas wypowiedziały się organizacje polskie reprezentujące lokalną opinię publiczną z 47 miejscowości województwa śląskiego. Ostatnio do tych protestów przystąpiły się dalsze 31 miejscowości na Śląsku a

mianowicie: w pow. katowickim: Bielszowice, Kłodnica, Halemba, w powiecie świętochłowickim: Nowy Bytom, Chropaczów, Zgoda, w powiecie pszczyńskim: Murcki, Koblór, Pielgrzymowice, Stara Kuźnia, Młodziejowice, Smardzowice, Poręba, Imielin, Piasek, Stara Wieś, w powiecie tarnogórskim: Stare Tarnowice, Orzech, Bobrowniki, Naktło Śl., w pow. lublińskim: Strzebin, Kalety, w pow. bielskim: Jaworze, w powiecie rybnickim: Świerklany Górne, Popielów, Czernica, Wilchów, Ligota Paruszowiec, Łaziska pod Wodzisławem, Obszary i Marklowice.

**Magistrat podatkami dobija kina.**

Sprawę zbyt wysokiego opodatkowania na Śląsku biletów wstępu do kin poruszaliśmy już niedługo. Podatek miejski w Katowicach np. dochodził do 41 procent od ceny biletu brutto, podczas gdy w konkurujących z naszymi kinami miejscowościach jak w Zabrze, Bytomiu, Gliwicach i Opolu najwyższy podatek sięga 12 procent, a najniższy 6%, a prztem są filmy, które zwalniają bywają całkowicie od podatku.

Oczywiście, iż w tych warunkach kina niemieckie są dla kin w województwie śląskim groźnymi rywalami, co potem prasa volksbundo- wa wyszukuje na rzecz propagandy za dźwiękowcami niemieckimi.

Jak zaś przedstawia się sprawa podatków kinowych w innych dzielnicach Polski? Otóż, znacznie lepiej, niż na Śląsku. Na terenie całej Rzplitej (za wyjątkiem Śląska) od dwóch lat na mocy wprowadzonego okólnikiem ministerjalnym rozporządzenia opłaty od kin są uregulowane. Podatek płaci się w zależności od jakości filmu. Jeśli film jest uznany przez cenzurę za artystyczny płaci się mniejszy podatek, za film naukowy również podatek jest inny, ale nigdy nie dochodzą te podatki do tak horrendalnych procentów (41 proc.), jak na Śląsku.

Cóż u nas np. zrobiono w kierunku propagandy polskich filmów? Nic, dosłownie nic! A

tymczasem na terenie całej Rzplitej kino jeśli wyświetla film polski, płaci tylko 5—10 procent. A u nas na wysuniętych kresach właściciel kina płaci 41 procent, wyświetlając polski film, przyczem Magistrat nie liczy się z tem, że polskie filmy, narazie ze względu na ich nieliczną produkcję, są droższe od zagranicznych.

A przecież z dnem 1 kwietnia rb. ma wejść w życie na terenie całej Rzplitej Polska ustawa regulująca opłaty od kin (Dz. U. R. P. 113), w myśl której podatek miejski od filmu polskiego ma wynosić 2—3 procent.

Gdyby taki podatek został wprowadzony, wówczas polski film, a więc film w języku zrozumiałym dla całego społeczeństwa na terenie Województwa Śląskiego, stałby się podstawą repertuarów wszystkich kinoteatrów na Śląsku. Sprawa unormowania podatków od biletów kinowych wymaga więc jak najrychlejszej i gruntownej zmiany.

**„W cieniu Krzyża”.**

Obecnie wyświetlany jest na ekranie kina „RIALTO” monumentalny film „W CIENIU KRZYŻA”.

Cecil B. de Mille dowiódł, że dla wielkiego talentu nie ma granic możliwości i postępu.

Scenariusz tego filmu pisał trzech wybitnych dramaturgów amerykańskich, zaś rolę główną powierzono: Claudette Colbert, Flissie Landi, Fredericowi Marchowi i Charles Laughtonowi.

Wszystkie znane postacie starożytnego Rzymu powstają do nowego życia. Neron, chorobliwy, słabowity rozpustnik, Poppea, Marcus Suerbus, Mercia, Tigellinus, Dacia, Tibul, Titus. Prześladowanie pierwszych chrześcijan, którzy w katakumbach Rzymu, w ukryciu służyli nowej Nauce i umierali za swą Wiarę, jako męczennicy na rzymskiej arenie, jest zasadniczym tem filmu.

„Chyli się już ku upadkowi antyczny świat”. Rzymskie imperjum, u szczytu rozkwitu popada w dekadencję. Nietylko bogacze i dwór, ale i lud pragnie coraz to bardziej emocjonujących roz-

rywek. Do programu igrzysk cyrkowych należą walki lwów i słoni, wyścigi kwadry, — gladiatorzy zaś życie ponoszą w ofierze dla urozmaicenia widowiska. Widownia szaleje, gdy z klatek wypuszcza się zgłodniałe tygrysy, których ofiara są męczennicy za wiarę. Poppea, małżonka Nerona, cesarska hetera, nadaje ton życiu u dworu. A jednak potężniejsza, niż cały luksus, siła miecza i władzy, jest niezachwiana ufnosć w Chrystusa, która przeciwstawia uzbromionemu światu broń Ducha.

**Film „Drewniane Krzyże” zakazany w Niemczech.**

Najwyższy urząd cenzury filmowej w Niemczech jednomyślnie zabronił na podstawie dekretu z dnia 27 lutego rb. dalszego wyświetlania pacyfistycznego obrazu francuskiej produkcji p. t. „Drewniane Krzyże”. Film ten od kilku miesięcy wyświetlany był w kino-teatrach niemieckich.

**Kryzys w Hollywood.**

Kryzys banków amerykańskich nie ominął Hollywoodu, gdzie wszystkie wytwórnie filmowe znalazły się w ciężkim położeniu. I tak na przykład wytwórnia „Universal Film Comp”, wypowiedziała pracę wszystkim pracownikom począwszy od dyrektorów i gwiazd filmowych, a skończywszy na statystach. Sytuacja w przemyśle filmowym doprowadzi do radykalnej zmiany uposażenia. Pracownicy „Fox Studio” — zgodzili się na 1 miesięczne wstrzymanie poborów, wzamian utrzymywanie ich przez dyrekcję.

**Film jako dekoracja teatralna.**

W Opera-Comique przy inscenizacji opery „Tristan i Izolda” użyto filmu jako tła scenicznego dla dekoracji. W ostatnim akcie gdy aktor oznajmia, iż widzi nadpływający okręt Izolda na horyzoncie rzeczywiście ukazuje się statek zbliżający się do brzozy. Eksperyment udał się bardzo pomyślnie i w Operze-Comique mają ochotę stosować go częściej ze względu na szczerpłość sceny, która nie pozwala na rozwinięcie inwencji dekoracyjnych.



# Program radiowy.

Niedziela, 12 marca 1933 r.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.35 koncert. 8.15 utworów organowe. 9.00 odczyty. 9.55 bicie dzwonów — nabożeństwo ewangelickie. — 11.00 wiersze. 11.30 kantata Bacha. 12.00 transmisja z Berlina. 13.00 koncert. 14.00 komunikaty. 14.10 odczyty. 16.00 program dla dzieci. 16.30 kwartet smyczkowy. 17.20 odczyt. 17.50 koncert. 18.00 odczyt. 19.20 utworów poważnych. 21.00 koncert. 22.00 komunikaty.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.45 gymnastyka. 7.30 koncert i odczyty. 10.00 audycja literacka. 11.00 transmisja z Bratysławy. 11.30 odczyt. 12.05 koncert. 13.30 odczyty. 16.00 koncert. 17.30 odczyt. 17.45 płyty. 18.00 audycja niemiecka. 19.00 koncert orkiestry 40 pp. 20.00 rozmaitości. 21.00 koncert. 22.00 komunikaty. 22.20 koncert.

## Dział handlowy.

### Giełda pieniężna w Warszawie w dniu 10 marca 1933 r.

Dolar amerykański 8,68—8,69. Funt szterlingów 30,81. 100 franków francuskich 35,05. 100 koron czeskich 26,38. 100 lirów włoskich 45,28. 100 franków szwajcarskich 172,27. 100 guldenów holenderskich 358,45. 100 franków belgijskich 124,59.

### Giełda zbożowa w Poznaniu w dniu 9 marca 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75—18,00. Pszenica 31—32. Jęczmień browarowy 15,50—17,00. Jęczmień 13,75—15,00. Owies do siewu 16—17. Owies pastewny 14,00—14,50. Mąka żytnia 28,50 do 29,50. Mąka pszenna 48,50—50,50. Otręby żytnie 10,25—20,50. Otręby pszenne 10—11. Otręby pszenne grube 11—12. Rżepak 43—44. Rżepak 42—47. Gorczyca 37—43. Wyka łatwa 12,50 do 13,50. Peluska 12—13. Groch Victoria 20—23. Groch Folgera 35—40. Lubin niebieski 6,50—7,50. Lubin żółty 9—10. Seradela 12,50—13,50. Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna biała 70 do 100. Koniczyna szwedzka 80—110.

## Sprawy towarzystw.

### Kalendarzyk zebrań N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 12. marca 1933 r.

Pszczyzna. O godz. 12 w Domu Ludowym obradami Okr. Sekcji Samorządowej N. Ch. Z. P.

Bielsko. O godz. 10.30 w Strzelnicy walny zjazd N. Ch. Z. P. na pow. Bielsko.

Kłodzka. O godz. 16 w lokalu p. Krzakaly walne zebranie koła miejscowego N. Ch. Z. P.

Końskie. O godz. 13 w lokalu p. Starowicza walne zebranie koła miejscow. N. Ch. Z. P.

## Z Teatru.

# Zemsta.

Komedja w 4-ech aktach wierszem Aleksandra hr. Fredry. Reżyser: Stanisław Bryliński. Dekoracje: Stanisław Węgrzyn.

Teatr bywa zwykle odwiercieniem kultury i miarą poziomu duchowego środowiska, wśród którego przyjdzie mu spełniać swe posłannictwo. Może w wyższym jeszcze stopniu miernikiem tych wartości jest Teatr Polski w Katowicach, w mieście, gdzie ścierają się dwie kultury i rywalizują z sobą dwa światopoglądy: słowiański i germański, sztucznie wprowadzone i podtrzymywane, niemniej jednak niebezpieczny. I zdawałoby się, że polska t. zw. inteligencja nie pomine żadnej sposobności by zamianować swą przynależność do kultury rodzimej, polskiej, słowiańskiej, nie ustępującej w niczem germańskiej, przeciwnie na wielu płaszczyznach górującej nad nią.

Niestety, polska „inteligencja” w Katowicach wykazała swą miernotę duchową, małostkowość i zanik umiłowania piękna rodzimej sztuki. Kiedobowiem znajdzie się na afiszu jakaś lichota francuska, czy krzykliwe sztucznydo amerykańskie — teatr po brzegi jest wypelniony rozbrzmiewa śmiechem na widok bzdurstw i błazeństw mało wartościowych, gdy zaś w repertuarze znajdzie się prawdziwe arcydzieło, perła komedji polskiej, wówczas teatr świeci pustkami!

Wystawiona przez teatr katowicki „Zemsta” słusznie zaliczona być może do najbardziej udatnych sztuk w obecnym sezonie. Złożyła się na to piękna gra aktorów poszczególnych ról, bogate kostiumy i pomysłowa oraz efek-

towna dekoracja. Zespół artystyczny stanął na swej wyżynie i zasłużył sobie na słowa najwyższej pochwały. P. Bryliński jako czesnik Raptusiewicz, stworzył doskonałą postać krewkiego szlachcica, u którego uczucie zawsze bierze górę nad rozumem. Przeciwnieństwem jego to rejent Milczek, umiejący w każdej okoliczności nagiąć prawo dla swych celów, niezawsze zbrojnych. Wspaniale zagrał reagenta p. Arnoldt. Klare, synownicę cześnika odtworzyła jak zwykle z pełnym powabem przemila p. Grzebska. Partnerem jej był p. Wasilewski w roli Wacława, syna reagenta. Podstolina — p. Zbyszewska prezentowała się niezwykle sympatycznie. P. Blesiadzieckiemu przypadła w udziale odtworzenie humorystycznej postaci Papkina. Rola ta powierzona została w godne ręce, podobnie jak i marszałka Dydalskiego p. Brandtowi.

Obsadę wypełniali jeszcze pp. Mikołajewski i Czerwiński jako murarze Karasiński — dworzannin. Szalkiewicz — kuchmistrz. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu gra pp. Mikołajewskiego i Czerwińskiego.

Akcja sztuki toczyła się żywo, dzięki wytrwałej reżyserji p. Brylińskiego. Widzowie przyjmowali poszczególne sceny (a było ich немало) owacyjnie, nagradzając gre długo niemiłkami, oklaskami. Sztuce wrócić należy powodzenie, pomimo, że publiczność premierowa nie dopisała. Będzie się jednak ona podobała.

## Nadesłane.

### Odol...

Odol posiada niesłychanie dodatnie znaczenie dla pielęgnowania jamy ustnej! Odol nie tylko czyści zęby, lecz zapobiega psuciu się i przyczynia się do zachowania zębów w stanie zdrowym. Odol czyści i odświeża jamę ustną, utrzymuje zdrowe dziąsła, chroni je przed zbytnią wrażliwością, nadając oddechowi piękny, świeży zapach. Odol posiada specyficzne właściwości, polegające na tem, że jego antyseptyczne części składowe przenikają w błony śluzowe jamy ustnej, chroniąc ją przez wiele godzin przed niebezpiecznym działaniem bakterji oraz procesami gnilnymi, które przy niestosowaniu środka zapobiegawczego powodują psucie się zębów.

Odol jest oszczędny w użyciu, już kilka kropel wystarcza!

Czy jesteście już członkiem Z. O. K. Z.

## SPORT.

### Walki bokserskie w Nowym Bytomiu.

Po swym niedzielnym zwycięstwie nad Pol. K. S. w Sosnowcu 11:3 drużyna I. K. B. walczy w sobotę, dnia 11 marca br. z K.S. Ruch Wielkie Hajduki w Nowym Bytomiu o godz. 19.30 w sali p. Grychtola. Walczą (zawodnicy IKB, na pierwszym miejscu): waga papierowa: Mrozek — Kołoch musza: Jarzabek — Uszok, waga kogucia: Krawczyk — Górecki (Stadion), piórkowa: Piecha II — Korzeniec, lekka: Plucik — Strużyna, półśrednia: Rudzki II — Ponanta (AKB), średnia: Piecha I — Grzesik, ciężka: Uherek — Nawrat. Miłośnicy i sympatycy sportu będą

Wydawnictwo: Katolika Polskiego (Górnoślązka, Górnica Śląskiego, Katolika Śląskiego (Iwiazdki Śląskie) — Za redakcją odpowiadają: Franciszek (Górnica, Król. Huta — Nakładem Zjednoczone Wydawnictwo (Gazet Spółka z ogr. odp. Katowice ul. św. Stanisława 4 tel. 14—14 Drukarnia: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

## TEATR I SZTUKA.

### TEATR POLSKI W KATOWICACH.

#### „Golgota”.

Prawdziwym świętem dla Teatru będzie premiera Wielkiego Misterjum „Męka i Śmierć Chrystusa”, czyli „Golgota”, które wejdzie na repertuar dnia 15. bm. Przygotowania czynione są już od dłuższego czasu pod osobistym kierunkiem reż. Kochanowicza. W Misterjum tem rozwinięte Teatr prawdziwy przepych dekoracyjny i kostiumowy, będący dziełem art-malarza St. Węgrzyna. Oprócz wielkiego udziału zespołu artystycznego Teatru Polskiego, przyjmują również udział chórz mieszany katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach pod dyktando p. Jakaca, zaś całe kierownictwo muzyczne dzieł w swych rękach p. kapelmistrz Tomaszewski. Szczegóły w afiszach i programach teatralnych. Zamówienia na bilety przyjmuje już Kasa Teatru. Tel. 24 48.

Ze względu na religijny charakter widowiska, uprasza Dyrekcja Teatru PT, publiczność o bezwzględne zaniechanie oklasków tak podczas przedstawienia Misterjum, jak i po każdym poszczególnym obrazie.

#### REPERTUAR:

Sobota, dnia 11. bm.: „Zemsta” dla szkół o godzinie 16.

Sobota, dnia 11. bm.: „Zemsta” o godz. 20.

Niedziela, dnia 12. bm.: „Artyści” o godz. 16.

Niedziela, dnia 12. bm.: „Próboscze wśród ubogich” o godzinie 20.

Wtorek, dnia 14. bm. Z powodu generalnej próby Wielkiego Misterjum Męka i Śmierć Chrystusa czyli Golgota przedstawienie zawieszono.

Środa, dnia 15. bm.: „Golgota” premiera o godzinie 20.

### Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: Buster Keaton „Dobroczyńca ludzkości”.

Kino Capitol: „Mał uroleń” z Johnem Bolessem i „Postrach gór” z Ken Meynardem.

Kino Colosseum: „Pod fałszywą flagą”.

Kino Rialto: „W cieniu Krzyża”.

Kino Palace: „Walc miłości”.

Kino Union: „100 metrów miłości” z Pogorzelską Dvinszą i Tomem.

Kino Union: „Przygody w nocnym ekspresie”.

### Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Ludzie za kratami”, II. „Flip i Flap w niewoli małżeńskiej”.

Kino Colosseum: „Na rozkaz królowej” z Pola Negri, oraz „Krwawy wawóz” z Ken Meynardem.

Kino Roxy: „Wielka atrakcja” i „Noc w Grand Hotelu”.



## RATUJCIE ZDROWIE

Najbardziej niebezpiecznym powagiem lekarstwa stwierdzono, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chorzy żołądki jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszczanie krwi i tworzy złą przemianę materji.

Styane od 80 lat w całym świecie

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martina, Dr. Hechtmann i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla udrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyprzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich, najwyższym odznaczeniem i złotym medalem w Badeniu Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena 1/2 sudełka zł. 1,50, podw. sudełko zł. 2,50 Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych.

**ODCISKI**  
zgnębiona skóra i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie (tzn. od 15. wieku)

**KLAWIOL**  
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AR. KOWALSKI” WARSZAWA

**Tylko meble**  
z firmy  
**Śląski Dom Mebli**  
Katowice, ulica Stawowa 9 Tel. 12-77

na najtańsze  
najlepsze  
najmodniejsze

na dogodnych warunkach spłaty w wielkim wyborze.  
Dostawa bezpłatna na cały Górny Śląsk.

## Urząd Wojewódzki Śląski

ogłasza niniejszem

## przetarg publiczny

na dostawę:

1. Hłacza krawężnikowego 1500 ton
2. drobnej kostki regularnej I. klasy 4.000 ton
3. tłuczni i kłosa 2.000 ton

z szarogłazu Termin składania ofert do dnia 25. marca 1933 r. godz. 11-ta.

Blizsze szczegóły przetargu ogłoszone są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego.

Za Wojewodę:

(—) Dr. Inż. Kaufman,

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

## Ważne dla bibliotek szkolnych!

## „Książnica Śląska”

Katowice, ulica Batorego 2,

posiadająca zastępstwo „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych” we Lwowie, poleca następujące broszurki po 50 groszy do natychmiastowej wysyłki:

11. Papee: „Lwów”
12. Opieński: „Paderewski”
13. Dobrowski: „Rzeźba ludowa”
14. Duchowicz: „Dawniejsze i nowoczesne oświetlenie”
15. Silnicki: „Klasztory”
16. Zakaszewski: „Własna praca”
17. Steinowa: „Święty Stanisław Kostka”
18. Watra-Przewłocki: „Polacy w Ameryce”
19. Staszewski: „Niemasz pana nad ułaną”
20. Pohorecki: „Targi i jarmarki”

oraz Szczerbowski: „Boje o Polskę Marszałka Józefa Piłsudskiego” za 3 zi.

Wysyłka natychmiastowa za pobraniem pocztowym na koszt zamawiającego.

Zaopatrujcie biblioteki w pożyteczne a tanie książki.

## Sprzedaje

Głównosądowe biuro „TRANZAKCJA” Katowice, Św. Jana 12 Telefon 21-63.

Mia bardzo wielki wybór okazynych kandydów, domów, wyl. gospodarstw, restauracji, sklepów, piekarni, parcel budowl., małych domków — dzierżawy takowych bardzo korzystnie.

Gospodarstwo 18 morgowe z zabudowaniami gospodarczymi, domem mieszkalnym 8 ubikacji, za cenę 28 000 zł., got. 15 000 zł., koło Katowic.

Kamienica 1-piętrowa 3 sklepy, dochodu daje 210 zł. miesięcznie za cenę 18 000 zł., got. 10 tysięcy zł.

Gospodarstwo 16 morgowe z zabudowaniami, domem mieszkalnym, 5 ubikacji, pół tor. i ogrodu owoc. za cenę 14 000 zł., gotówka 9 000 zł.

Dom murowany, nowy parceli 1/2 morgi za cenę 4 000 zł. Od stacji 8 minut.

Sklep rzeźniczy kompl. urządzony z magazynami, mieszkal., przynależnościami za czynszem 150 zł. miesięcznie.

domki w różnych miejscowościach Śląska począwszy już od 4 000 zł. bardzo korzystnie do nabycia.

Wszelkie zgłoszenia do sprzedaży przyjmujcie biuro „TRANZAKCJA” bezpłatnie.

## Perłowy iaker do paznokci

**POPY-LIBERTI**  
Najmodniejszy.

## Posao poszukuję

złoty szlachcizn rzeźniczy poszukuje miejsca. Oferty pod „Czeladnik” do „Katolika” w Katowicach.

## KOZNE

Szukam osobę, która by poradziła wytypować najlepiej usunąć z domu wszelkie robactwo. Zgłoszenia do redakcji nie szego pisma pod „999”.

Przez drobne ogłoszenie wszystkie znaleźć!

Wypożycze na 1. hipotekę domu lub gospodarstwa 2.000 zł. Pewny, potrzebujący, pieniądze zgłosi się do adresu stracji pod „2.000”.

## Czwartek nasza gazeta

Przy uwrazomem ogłoszeniu drobnego ogłoszenia o niezmiennym tekście bezpośrednio w naszej administracji umieszczamy samo ogłoszenie bezpłatnie od raz trzech Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.

## Papieral przemysł krajowy!

Uruchoma szum, ciekawie uszoda uleczanie Setki Dzieńkowa Zadanie bezpłatnie uczajacel broszury Z 7 eilner. — Katowice. Mick ewicza 22

Najlepszy sautek przynosza drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

## Zakład ortopedyczny

Dr. med. Iwan er. Katowice, Perprzečna 15, tel. 32-83, leczy skrzywienie, choroby kości i stawów, ułomności, plaskie stopy, o az wadli we trzymanie się zwł szcza u dzieci.

## Polskie Linie Lotnicze „Lot”

### Oddział Katowice

## Rozkład lotów

ważny od 1 marca do 30 kwietnia 1933 r.

Poniedziałki, środy i piątki:  
Odloty  
do Warszawy o godzinie 8,00.

Przyloty  
z Warszawy o godzinie 16,00.

Wtorki, czwartki i soboty:  
Odloty  
do Brna i Wiednia o godzinie 11,25,  
do Krakowa (połączenie do Warszawy) o godzinie 12,05.

Przyloty  
z Krakowa (połączenie z Warszawy) o godzinie 10,55,  
z Brna i Wiednia o godz. 11,35.

Katowice, dnia 25 lutego 1933 r.

## Polskie Linie Lotn. „Lot”, Oddz. Katowice

### Rozkład jazdy samochodów

ważny od dnia 1. III. do 30. IV. 1933 r.

Poniedziałki, środy i piątki:

z	Odjazd	Cel jazdy:	Jaki samochód
1.	7 <sup>30</sup>	Pasażer. do Warszawy i urzędniczy	Chevrolet

Wtorki, czwartki i soboty:

z	Odjazd	Cel jazdy:	Jaki samochód
1.	8 <sup>00</sup>	Urz. dnicy	Chevrolet
2.	10 <sup>50</sup>	Pasażerowie do Brna i Wiednia	Chevrolet
3.	11 <sup>30</sup>	Pasażerowie do Krakowa	Chevrolet